

Misja - Zaangażowanie apostołskie w służbie Kościołowi lokalnemu

S. Salette Cargnin, CSAC

"Zjednoczenie Apostolstwa Katolickiego uczestniczy w misji Kościoła". Kościół ma świadomość, że jako jeden Lud Boży żyjący w swoich trzech stanach życia, których członkowie mają tę samą godność jako osoby ochrzczone, jest powołany do służenia wspólnej misji. (por. LG 32).

"Kościół lokalny jest uobecnieniem - tu i teraz, dla nas - Kościoła Bożego; nie jest on częścią Kościoła powszechnego, ale jest Kościołem Bożym, który uobecnia się tutaj z nami. Kościół lokalny to diecezja, gdyż Kościół lokalny jest tam gdzie są obecne wszystkie podstawowe struktury Kościoła Bożego

Różne posługi/służby zakładają *wspólną posługę* podejmowaną dla Królestwa Bożego. Każdy chrześcijanin, wykonuje posługi - diakonię realizując w ten sposób ze swojej strony misję Kościoła (por. AA 2).

Św. Wincenty Pallotti był przekonany, że każdy chrześcijanin odpowiadając na „nowe przykazanie” miłości (por. J 15, 12-15) jest powołany do poświęcenia się w sposób czynny w dziele zbawiania bliźniego oraz swojego własnego a także do wspólnej „służby” jaką jest życie i głoszenie Ewangelii. Św. Wincenty powierzył nam w sposób szczególny zadanie rozbudzania w innych świadomości powołania do apostołstwa oraz szerzenia w różnych częściach świata czynnego uczestnictwa w misji Kościoła.

I. Nowy czas w misji Kościołowi Lokalnemu

Jesteśmy w pierwszych latach nowego Tysiąclecia, jest on nowy nie tylko dlatego, że jesteśmy na jego początkowym etapie, ale dlatego, że niesie on ze sobą dużo zmian i elementów nowego życia. Istnieje wiele wyzwań, które należy podjąć: głód, chaotyczny rozwój w ekonomii i kulturze, brak społecznej sprawiedliwości, społeczno-ekonomiczna dyskryminacja, brak wrażliwości wobec cennego daru jakim jest życie, wezwania duszpasterskie w kontekście wzrastającego sekularyzmu i zanikanie życia rodzinnego ... wszystkie te zjawiska stawiają wiele pytań Kościołowi i również nam i na te pytania jesteśmy wezwani, odpowiedzieć.

Pomimo trudności na jakie dzisiaj napotyka „parafia” - podczas gdy wymaga ona nieustannej odnowy - kontynuuje i wypełnia ona swoją szczególną misję, która jest konieczna i posiada ogromne znaczenie dla duszpasterskiej troski i życia Kościoła. Parafia jest nadal miejscem gdzie wierni mogą otrzymać to wszystko co pomogą im prowadzić prawdziwe życie chrześcijańskie i jest miejscem autentycznych oddziaływań i socializacji¹. "W obliczu głębokich przemian, które znaczą współczesne społeczeństwo koniecznym jest ożywienie roli tej ważnej kościelnej instytucji".²

Dzisiaj także odnowa parafii wymaga poświęcenia, aby „obudzić w wiernych poczucie przynależności do Kościoła i pomóc im w odkrywaniu roli i znaczenia wspólnoty chrześcijańskiej i w w ich życiu jako osób ochrzczonych". W świecie, w którym dominuje indywidualizm jest koniecznym zrozumienie prawdziwego poczucia przynależności, która stanowi fundamentalny wymiar życia chrześcijanina. Przyłgnięcie do Chrystusa, będące elementem konstytutywnym tożsamości ochrzczonego jest realizowane w chrześcijańskiej wspólności³.

Wielu chrześcijan odnajduje w parafii tę początkową możliwość dojrzewania w świadomości swojej własnej przynależności do Kościoła. Świadomość przynależności do Kościoła jest konkretyzowana przez włączenie się w życie parafii we wspólnych inicjatywach w głębokim poczuciu współodpowiedzialności i uczuciowe związanie z parafią co wyraża się przekonaniem „my, wspólnota". Kapłani jako pasterze i przewodnicy mają misję podtrzymywania w wiernych radości i poczucia świętej dumy jak również poczucia wartości, które rodzą się wraz z poczuciem

¹ Statut Generalny Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, n. 12

² Por. Maggion Bruno, Chiesa Locale e Missione Ad Gentes, 1989

¹ Jan Paweł II, Apostolska Exortacja *Kościół w Europie*, nr. 15.

² Por. PCL, La parrocchia ritrovata percorsi di rinnovamento, ed Vaticana, 2007, s. 5.

³ Ibid, s. 6-7.

przynależności do Kościoła dlatego, że „dzięki radości i dumie, które związane są z poczuciem przynależności, rozwój prawdziwej wiary może stawać się żarliwy na płaszczyźnie uczuciowej”⁴.

2. Kościół na drodze nawrócenia

Jako członkowie Zjednoczenia jesteśmy „powołani do trwania w postawie ciągłego duszpasterskiego nawrócenia, które powinno wyrażać się w uważnym wsłuchiowaniu się i rozeznawaniu tego, co Duch mówi do Kościoła w znakach czasu, w których Bóg objawia siebie samego” (cf. DA 366). Dlatego też jesteśmy wezwani, aby w swoim życiu dać wyraźne świadectwo tego co głosimy i w naszych lokalnych wspólnotach ukazywać życiem to w co wierzymy tj. zbawienie Jezusa ofiarowane całej ludzkości. Zakłada to, że my sami powinniśmy posiadać odpowiednie zrozumienie naszej wiary i Ewangelii.

Papież Benedykt XVI powiedział: „odnowa parafii nie może być wynikiem dekretu, nie dokonuje się ona przy stole ani w oddzieleniu od zaangażowania się kapłanów i osób świeckich w duchu solidarności, wymaga ona głębokiej zmiany mentalności i nawrócenia serca” i aby była „autentyczną i trwałą musi dokonywać się w osobach i przez nie”, a one potrzebują „bardziej niż kiedykolwiek głębokiej formacji na drodze wiary, prawdziwej i chrześcijańskiej inicjacji, która pomoże im odkrywać znaczenie Chrztu św. i Eucharystii jako „źródła i szczytu życia chrześcijańskiego”.

Jesteśmy powołani, aby nawracać się do Jezusa Chrystusa i żyć zgodnie z Ewangelią: Jezus jest naszym wzorem i naszą siłą oraz pomaga nam swoją łaską. Gdybyśmy byli prawdziwymi chrześcijaninami to przepaść pomiędzy bogatymi i ubogimi byłaby rozwiązana. Powinniśmy zabiegać o to by ten materialistyczny i ztechnologizowany świat, w którym żyjemy posiadał duszę, która nie będzie inną jak ta chrześcijańska, ewangeliczna”⁵.

„Ewangelia pozostanie żywa i będzie niosła nowość jeśli będziemy ją głosić. Umrze jeśli ją niejako zamkniemy. Jeśli wspólnota chce żyć to powinna podejmować misję. Jeśli się to nie dokonuje to nie dlatego, że brakuje pomysłów i planów, czy też brakuje środków i organizacji, ale dlatego, że brakuje w niej duszy. Potrzebujemy tego co będzie stymulować/ożywiać czyli potrzebujemy nawrócenia i niejako mocnego zastrzyku jakim jest duchowość”⁶.

2.1. W kierunku Kościoła, który jest sługą Słowa Bożego

Źródłem pracy ewangelizacyjnej i odnowy Kościoła jest osobowe spotkanie z Chrystusem. Doświadczenie to musi być dla nas codziennym wydarzeniem, które odnawia się w słuchaniu Słowa Bożego, przez uczestnictwo w paschalnej tajemnicy: przez liturgię i sakramenty, w dzieleniu się oraz w służbie lokalnej wspólnoty. Parafia będąca częścią lokalnego Kościoła jest wezwana by coraz bardziej dawać przetrzeń „par excellence, gdzie osoba może spotkać Jezusa: w Słowie, w sakramentach, w braterskiej komunii, w diakonii czy-innych posługach”.

Św. Wincenty był człowiekiem zaangażowanym w różnego rodzaju apostołstwie, ale siłę odnajdywał w głębokim umiłowaniu Eucharystii oraz ogromnej wiedzy Pisma Świętego, karmił się nimi w swoim życiu duchowym i czerpał siły potrzebne do apostołskiej pracy.

Papież Benedykt XVI mówił: „... Kościół jest wspólnotą która słucha i głosi Słowo Boże. Kościół nie żyje sobą samym, ale z Ewangelii czerpie wciąż nowy i właściwy kierunek dla swojej drogi. Każdy chrześcijanin powinien być tego świadomym i żyć w ten sam sposób. Tylko wtedy, ktoś może być głosicielem Słowa jeśli najpierw w nie się wsłuchuje (cf. 1Cor 1, 23)”.

„Służyć Bożemu Słowu oznacza przede wszystkim stawanie się sługami tego Słowa przez codzienny wysiłek w nieustannie odnawianej i wytrwałej postawie słuchania Go. Każdy wierzący powołany jest do stawania się „sługą Słowa” (Łk 1,2). W nieunikniony sposób słuchanie to powinno prowadzić do praktyki

⁷ Ibid, p. 11.

¹⁰ PCL, La parrocchia ritrovata percorsi di rinnovamento, ed Vaticana, 2007, p 6.

¹¹ Benedykt XVI, Międzynarodowy Kongres w 40^o rocznicę ogłoszenia Konstytucji *Dei Verbum*, 6/9/2005.

Por. PCL, La parrocchia ritrovata percorsi di rinnovamento, ed Vaticana, 2007, p. 7.

⁵ Por. Gheddo Piero, La missione continua - Mezzo secolo a servizio della Chiesa e del terzo mondo, Editore San Paolo, 2003

⁶ Maggioni Bruno, "Perche la missione rinnovi la Chiesa", in "Popoli e Missione Dirigenti", Roma 1995.

„lectio divina”, ten sposób czytania Słowa Bożego przemienia nasze słuchanie

słowa, które jest zawsze aktualne i prowadzi do kontemplacji żywej obecności"⁷. Natomiast Enzo Bianchi pisze: „prawdziwy głosiciel, ten który ewangelizuje jest świadkiem. Bez egzystencjalnego zaangażowania się, które sprawia, że słuchacz staje się świadkiem pozwalającym mocy Słowa rozwijać się w nim, przepowiadanie byłoby sterylne. W rzeczywistości „kto nie słucha Słowa wewnątrz siebie jest bezużytecznym głosicielem dla innych” (św. Augustyn, Serm. 179; PL 38,966). Wiarygodność tego co głosimy przechodzi niejako przez osobowe zaangażowanie się - to co głosimy musi także być tym czym żyjemy.

Dzięki Słowu Bożemu Kościół może żyć życiem Bożym i stawać się sakramentem jego obecności budując siebie w komunii. Jako komunია osób Kościół jest obrazem pojednanej ludzkości i zapowiedzią Królestwa. Dlatego też Kościół nie ukazuje się jako przedmiot ewangelizacji, ale sam staje się Ewangelią i nie ogranicza się do wypełnienia posługi bycia głosicielem Słowa Bożego, ale pragnie stawać się żywą pamięcią Słowa Bożego. Widoczne jest to w jego duchowej mocy, którą się wypełnia kiedy Kościół sprawuje Eucharystię."⁸

Eucharystia jest "źródłem i szczytem całego chrześcijańskiego życia" (LG 11) i tą mocą „Kościół nieustannie żyje i rośnie" (LG 26). Papież Jan Paweł II powiedział: „Eucharystia jest pulsującym sercem parafii, źródłem jej misji i obecnością która nieustannie ją odnawia. Natomiast Papież Benedykt XVI mówi, że „parafia odkrywa i rozpoznaje siebie" w spotkaniu z Chrystusem a w sposób szczególny podczas Eucharystii. Karmiona chlebem Eucharystycznym wzrasta w komunii krocząc w pełnej wierności nauczaniu Kościoła i jest zawsze uważna, aby akceptować i i rozeznawać różne charyzmaty jakie Pan wzbudza w Ludzie Bożym. Z tej jedności z Chrystusem czerpie siłę do niestannego poświęcania się w służbie braciom i siostram, a w sposób szczególny ubogim, dla których jest ona często jedynym punktem odniesienia"⁹.

2.2. W kierunku Kościoła będącego w misji

Dzisiaj Kościół lokalny potrzebuje nowych apostołów, ludzi zdolnych do „radikalnego przeżywania swojego życia", którzy są świadomi, że „ten wyrusza na misję, kto chce odkryć Boga". Ewangelizacja potrzebuje nowej misyjnej duchowości, bez głębokiego życia duchowego, bez słuchania Słowa Bożego i nie przyjmowania Go w swoim życiu jest niemożliwym zaangażowanie się w misję, która powinna być daniem świadectwa i ukazywaniem miłości Boga, którą nasz Założyciel tak głęboko doświadczył.

Kościół ze swej natury nie jest statyczną rzeczywistością jest on wspólnotą pielgrzymującą kroczy pośród ludzi, wychodzi im na spotkanie, żyje z nimi i dla nich. Profetyczny wymiar misji Kościoła ukazuje się z całą swoją mocą kiedy potrafi zanurzyć się przez wiarę w historii. W różnorodności powołań i apostołstwa chrześcijanie odnajdują w Kościele lokalnym miejsce gdzie mogą dawać świadectwo miłości i wierze.

W kontekście w jakim dzisiaj żyjemy nie możemy zapominać o dawaniu świadectwa wspólnotowo głoszonej Ewangelii, które dzisiaj jest pilnym zadaniem. Dlatego też nie ma prawdziwej ewangelizacji bez wyraźnego głoszenia Ewangelii, to Słowo, którego słuchamy prowadzi nas do wiary (por. EN, 42). Dlatego, „prawdziwy apostoł szuka zawsze możliwości, aby głosić Chrystusa słowami, które kieruje do niewierzących z zamiarem doprowadzenia ich do wiary lub też do wierzących z zamiarem nauczania ich, umacniania i zachęcania do gorliwego życia [...] Słowa Apostoła winny odbijać się echem w naszych sercach: „Biada mi, abym nie głosił Ewangelii" (1 Kor. 9:16)" (AA 6).

Misja jest sprawą wiary, mówi Ojciec Święty: „Kościół na przestrzeni historii zawsze odznaczał się duchem misyjnym, charakteryzującym się ogromną żywotnością natomiast tam gdzie następował zanik tej żywotności to był to symptom zaniku wiary". Jako członkowie Zjednoczenia mamy starać się dawać świadectwo i ożywiać wiarę nie ukrywając swoich przekonań religijnych. (Mt 5, 13-15).

Jezus Chrystus jest pierwszym misjonarzem, stanowi najlepszy przykład „tego, który jest posłany" (Łk 4,18; J 4,34). W celu ożywienia ducha misyjnego w każdym chrześcijaninie jest konieczne „Rozpoczęcie na nowo od Chrystusa". Św. Wincenty pozostawił nam jako naszą „Fundamentalną regułę życia naszego Pana Jezusa Chrystusa, abyśmy Go naśladowali w sposób

Por. Enzo Bianchi, *La chiesa trova la sua missione nel servizio della Parola di Dio*, 2007, p 4.

Ibid. p.7.

Por. PCL, *La parrocchia ritrovata percorsi di rinnovamento*, ed Vaticana, 2007, p. 9-10.

doskonały we wszystkich czynnościach Jego życia ukrytego i Jego publicznej działalności ewangelicznej"¹⁰. Powinniśmy sobie często stawiać to fundamentalne dla nas pytanie: „Kim dla nas jest Jezus Chrystus? Co znaczy On w moim życiu? Wiara nie jest czysto intelektualną sprawą daleką od codziennego życia, ale umiłowaniem Jezusa i czynieniem wszystkiego z pasją dla Niego. To właśnie miłość i pasja przemieniają całą egzystencję człowieka tak, jak tego pragnął nasz Założyciel: „Jezu mój (...) wyniszcz całe moje życie, daj mi życie Twoje, pragnę żyć Twoim życiem”¹¹. Również Papież podkreśla wyraźnie tę samą prawdę: misja jest przekazywaniem, udzielaniem się miłości, dlatego też „prawdziwy misjonarz to święty” (RM, nr.90). Kard. Martini powiedział podobnie: „Ktoś, kto naprawdę żyje Ewangelią jest ważniejszy dla misji i ewangelizacji niż wszystkie „programy duszpasterskie” ... ponieważ „Święty jest żywą Ewangelią w dzisiejszym świecie”

Samo poświęcenie i przygotowanie do ewangelizacji nie jest wystarczające. Na mocy jaką niesie w sobie nasz charyzmat staje się zrozumiałe, że powinniśmy się czynnie włączyć w to dzieło. Tym co nas przynagla powinna być miłość ponieważ to nie są pojęcia i teoria, którą mamy przekazywać, ale nasze życie. Możemy postawić sobie pytanie: Jaka jest nasza miłość, która nas winna przynaglać? Powinniśmy przekazywać naszym braciom i siostram myśli, nauczanie i życie Jezusa Chrystusa, i to dlatego każda osoba należąca do Zjednoczenia jest powołana do upodobnienia swojego życia do Chrystusa, aby ta właśnie miłość przynaglała nas do działania: „Caritas Christi urget nos” (2 Kor. 5,14). Powinno w nas wzrastać pragnienie do głoszenia otwarcie kim jest Jezus Chrystus dla nas, jak zmienił nasze życie. To co głosimy zostanie przyjęte i będzie autentyczne jeśli będzie wpływało z naszego doświadczenia.

2. 3. Nasze zaangażowanie/misja przeżywane w służbie Kościołowi lokalnemu

Na płaszczyźnie Kościoła lokalnego istnieje wiele konkretnych posług, które są potrzebne i zarazem bardzo cenne, oto niektóre a nich: posługa w liturgicznym życiu Kościoła, w życiu sakramentalnym, w służbie Słowa, katecheza, troska o środowisko, duszpasterstwo robotników, wśród więźniów, chorych, przebywających w szpitalach, praca wychowawcza Posługi te podejmowane są w apostołskim duchu komunii. Przyczyniają się do rozwoju wszystkich charyzmatów, promują współodpowiedzialność wszystkich ochrzczonych, starają się ożywiać wiarę, nadzieję i miłość w świecie, zabiegają o świętość i jedność wszystkich w Chrystusie ¹².

Papież Jan Paweł II przynaglał nas jako rodzinę pallotyńską, gdy mówił: „Pomnażajcie nadal wasze zaangażowanie, aby to co Wincenty Pallotti profetycznie zapowiedział a Sobór Watykański swoją władzą potwierdził stało się szczęśliwą rzeczywistością i aby wszyscy chrześcijanie byli autentycznymi apostołami Chrystusa w kościele i w świecie”¹. Powiedział nawet więcej: „Wy, którzy jesteście w sposób szczególny powołani na mocy swojego charyzmatu do ożywiania wiary i rozpalania miłości w każdym środowisku powinniście w sposób wyraźny opowiadać się za "obrazem Boga", jaki oczekuje odsłonięcia w życiu każdego brata i siostry”⁹. To wezwanie jest ważne dla wszystkich ludzi żyjących dzisiaj, którzy wydają się żyć w przekonaniu, że życie należy do nich i dlatego mogą nim dysponować jak sądzą najlepiej od samego początku do jego końca, wydaje się że wielu zatraciło sacrum ludzkiego życia. Dużym wezwaniem dla nas jest przypominanie ludziom o możliwości ponownego odkrycia, że są stworzeni na obraz Boży.

Innym wielkim wyzwaniem jest pokazanie dzisiejszemu światu miłosierdzia Boga. Nasz Założyciel, był bardzo świadomy swoich ograniczeń, swojej grzeszności, nędzy ludzkiej i to tak bardzo, że mówił: „Jestem niczym i grzechem”¹³.

Ta świadomość samego siebie pozwoliła mu odkryć Boga, który przemienił go w nowy cud miłosierdzia po to, aby mógł służyć Kościołowi i jego misji. Pisał on: „Bożę mój, Ty czynisz mnie jako nowy cud Miłosierdzia w Twoim Kościele” (OCC X, s. 211-212). Doświadczenie miłosierdzia doprowadziło Pallottiego do wewnętrznej odnowy i do większego zaangażowania się w

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w kościele SS. Salvatore in Onda, 22 czerwca 1986 r.

Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszone do uczestników Zebrania Generalnego Stowarzyszenia Apostolstwa

OCC III, s. 62.

OCC X, s. 668-669.

Por. Statut Generalny Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego no. 11, 23-24.

Katolickiego, październik 1998 r. OCC XI, s. 97

apostolstwo. Kobiety i mężczyźni żyjący w dzisiejszym świecie wydają się być słabymi i zakłopotanymi żyjąc w społeczeństwie, które zagubiło prawdziwe wartości Ewangelii. Jednak mogą oni iść tą samą drogą jaką przeszedł Św. Wincenty.

Wypełniając naszą misję krocząc za przykładem Jezusa Chrystusa potrzebujemy głębszej i szczególnej świadomości Miłosierdzia Boga w naszym życiu. Jezus jest wcieleniem miłosierdzia Boga i to miłosierdzie nie jest skierowane do ludzkości w sposób abstrakcyjny, ale skierowane jest do każdej osoby.

Każdy z nas jest zaproszony do doświadczenia miłosierdzia Boga: „Za każdym razem kiedy zbliżamy się do sakramentu pojednania ... wyznajemy, że Bóg jest Panem naszego życia, że jest on znacznie większy niż nasz grzech, że Jego miłosierdzie triumfuje nad słabością ludzkiej egzystencji i ciemnością człowieka ...”²⁰. Tylko człowiek, który doświadczył jej wielkości może być głosicielem i rozdawcą miłosierdzia Boga²¹, to przesłanie jakie Papież Benedykt XVI skierował do kapłanów jest także aktualne i dla nas.

Innym miejscem służby Kościołowi jest tzw. „edukacja, która znajduje się w stanie zagrożenia”. Papież odniósł się do tej sytuacji w ten sposób: „w nadchodzących dziesiątkach lat działalność Kościoła będzie ukierunkowana na podjęcie wychowania, które znajduje się w stanie zagrożenia, wychowania które jest powodem tak wielu chorób dzisiejszego świata ... na polu edukacji zasadnicze zadanie do spełniania mają rodzice, parafia i szkoła. Ten aspekt misji Kościoła oczywiście powinien zaangażować ludzi dorosłych”²² my jak Zjednoczenie możemy zaofiarować współpracę w tej posłudze dla dobra Kościoła lokalnego.

Słowo Boże jest u korzeni początków Kościoła i jego misji w świecie. Kościół nie może go sobie przywłaszczyć, jest on jego sługą i uczniem, to słuchając Słowa staje się jego sługą (Łk 1,38) i uczniem jak Maryja (Łk 10,39). My, członkowie Zjednoczenia jesteśmy powołani, aby być sługami „... we wspólnej misji życia Ewangelią i głoszenia jej”²³ oddając siebie samych w służbie Kościoła lokalnego, w którym żyjemy i pracujemy. Niech wezwanie św. Wincentego, aby wszyscy, którzy są powołani do pójścia za Chrystusem czuli, że są zobowiązani do apostolstwa²⁴ będzie nadal w nas żywe i skuteczne przez Zjednoczenie w Kościele i świecie.

Por. Jan Paweł II, *Dives in Misericordia*, rozdz. VII. Awenire ,
12 marzo 2010, p.7.

Por. *L'Osservatore Romano*, 31 maggio 2009, p 7; *Testimoni n. 12, 30 giugno 2009*. Por. Statut
Generalny Zjednoczenia Apostolstwa Katolickiego, nr. 11. OOCC III, s. 142.